№ 227. Łódź, Sobota 21 sierpnia 1920 roku. Cena 2 mk. (Na prowincji 2.10 f.) Rok I

# PRACA

**Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.**

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 35.— kwartalnie mk. 105.— rocznie mk. 420.—

Cena numeru pojedyńczego 2 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.
Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.



# Zwycięzkie i szybkie wypieranie najeźdzcy z granic Polski.

## Wspaniałe sukcesy kontrakcji na Pomorzu. Odzyskanie Ciechanowa. Armja bolszewicka w przededniu ostatecznego rozgromu. Wróg cofa się w nieładzie. Świetne operacje wojsk frontu środkowego. Odzyskanie Brześcia. Olbrzymia ilość jeńców i zdobyczy. Krwawe porażki bolszewików pod Lwowem. Bohaterstwo ludności cywilnej. Barbarzyństwa bolszewickie.

### Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 20 sierpnia.

**Front północny. Nasza kontrakcja na Pomorzu doprowadziła do odzyskania Brodnicy i Nowego Miasta.** W Walkach pod Brodnicą nieprzyjaciel stracił do 400 zabitych. Przychwyconych na współdziałaniu z bolszewikami Niemców w liczbie 8 rozstrzelano. W rejonie Płocka, po wyparciu nieprzyjaciela w peryferji miasta piechota nasza w pościgu za nieprzyjacielem dotarła do linji Strożew — Cepowo biorąc jeńców, oraz 9 karabinów maszynowych wraz z amunicją. Przy obronie przyczółka odznaczył się dowódzca przyczółka major Mościcki, oraz ludność cywilna, która z całem poświęceniem i bohaterstwem brała udział w walkach ulicznych, ponosząc znaczne straty. Po odwrocie bolszewickim stwierdzono nieludzkie znęcanie się nieprzyjaciela nad ludnością i jeńcami. Wśród ofiar barbarzyństwa bolszewickiego znajdują się 4 sanitarjuszki.

**W rejonie Ciechanowa oddziały nasze odniosły szereg poważnych sukcesów łamiąc ostatecznie grupowanego tam przeciwnika.**

**Miasto Ciechanów, które przed paroma dniami zmuszeni byliśmy opuścić zostało ponownie odzyskane. W związku z powyższym sytuacja wojsk bolszewickich operujących na przestrzeni pomiędzy Wisłą a granicą niemiecką staje się coraz bardziej krytyczną. Oddziały naszej pierwszej armji ścigają nieprzyjaciela wycofującego się w bezładzie w kierunku na Ostrów.**

**Front środkowy. Zwycięska ofensywa wojsk frontu środkowego rozwija się świetnie. Dnia 19 b. m. o g. 22 oddziały 3-ej dywizji legjonów wkroczyły do Brześcia. Wschodnie forty już zostały obsadzone.**

W Drohiczynie wzięto do niewoli sztab 17-ej dywizji nieprzyjacielskiej, oraz część sztabu 8 i 27 dywizji. Wszystkie dowództwa z najwyższym uznaniem podkreślają wysoce obywatelskie i patrjotyczne zachowanie się ludności cywilnej świeżo wyzwolonych terenów.

**Poszczególne wsie przyprowadzają całe partje jeńców walcząc skutecznie w razie napotkanego oporu. Liczba jeńców wziętych w ciągu dni ostatnich wzrosła do 18,000.**

W rejonie Hrubieszowa oddziały nasze powstrzymują napór występującego aktywnie przeciwnika.

**Front południowy:** Na odcinku północnym nieprzyjaciel posuwa się ostrożnie naprzód, dążąc do opanowania Bełzca.

Pod Lwowem wojska broniące miasta ponownie zadały dotkliwą porażkę armji konnej Budiennego. W świetnej szarży kawaleryjskiej pod Kulikowem oddziały pułk. Rumla zarąbały parę szwadronów nieprzyjacielskich. Również pod Pikułowcami zręcznym manewrem nocnym zdołano otoczyć większy oddział Budiennego zmuszając go do poddania się.

Na południowym skrzydle spokój. O przeprawę pod Mikołajewem na Dniestrze walka w toku.

Naczelne Dowództwo—Sztab generalny.

### Komunikat Toruński.

TORUN 20 sierpnia. (PAT).— Komunikat obozu warownego Toruń. W związku z pomyślną sytuacją na głównym froncie ofensywna akcja na Pomorzu postępuje w szybkim tempie.

Dnia 18 bm. po południu, po zaciętej walce z bolszewikami Golub i Dobrzyń zostały obsadzone przez oddziały załogi toruńskiej. W nocy tego samego dnia nasze oddziały, wzmocnione przez posiłki wielkopolskie zajęły Brodnicę. Akcja nasza rozwija się na Liczbork i Nowe-Miasto. Lotnicy toruńscy obrzucali obozy nieprzyjacielskie pod Lipnem bombami z bardzo dobrym skutkiem.

Dowódzca obozu warownego (—) Hauser.

### Szczegóły walk w południowem centrum

LUBLIN, 19 sierpnia (PAT) — Sekcja polityczna prasowa oddziału II dowództwa frontu środkowego komunikuje. Dnia 19 jedna z dywizji legjonowych po krótkim boju zajęła Łożice. Nieprzyjaciel wycofuje się nadal w popłochu na Drohiczyn. Wzięto 6000 jeńców i znaczną ilość materjału wojennego.

Grupa majora Jaworowskiego zajęła Mordy biorąc 100 jeńcow i wiele taboru. Ludność cywilna wyłapuje się kryjących po lasach rozbitków bolszewickich.

W rejonie na południowy zachód od Włodawy wyłapuje się rozbitków 58 dywizji sowietów. Na wschód od Chełma oddziały nasze wyrzuciły nieprzyjaciela ponownie za Bug. Ogółem zdobycz naszych wojsk w ciągu ostatnich 3 dni wynosi około 10,000 jeńców 1500 wozów z materjałem technicznym i prowiantem, 32 działa, 112 karabinów maszynowych. Jest obliczenie zdobyczy niezupełne ponieważ brak meldunków w tym względzie od niektórych oddziałów. Według otrzymanych wiadomości bolszewicy na Białej Rusi i Ukrainie mobilizują ludność męską i natychmiast wysyłają na front. Wśrod świeżo zmobilizowanych przysłanych na front szerzy się ogromna dezercja. Z powodu ostatnich walk stan liczebny pułków sowieckich bardzo niski. Nastrój naszego żołnierza doskonały.

### Powstanie na tyłach bolszewickich.

LWOW 19 sierpnia (PAT). Gazeta lwowska podaje: Na całej linji Dniestru wybuchło powstanie po stronie ukraińskiej, wywołane rekwizycjami koni, zboża oraz mobilizacją ludności męskiej do 38 lat. Powstanie ma charakter żywiołowy. Ukraiński 361 pułk bolszewicki w Tyraspolu przyłączył się do powstańców.

### Prasa francuska o naszych zwycięstwach.

PARYZ, 20 sierpnia. (PAT) Havas. „Journal de Debats" wyraża radość z powodu zwycięstw odniesionych przez Polskę, które będą miały zbawienny wpływ na ogólną sytuację polityczną. Dziennik uważa jednak, że aby dobrodziejstwo tego polepszenia nie poszło na marne, Polacy muszą odczuwać, iż zachód, którego sprawy bronią, nie jest obojętny na ich los.

Obowiązkiem zasadniczym sojuszników jest przeszkodzić temu, ażeby obrona Polaków była sparaliżowana przez zarządzenia osłabiające jej siłę. Sprawa amunicji musi być natychmiast jasno postawiona. Mocarstwa muszą przedsięwziąć wszelkie środki, ażeby swobodny przewóz jej do Polski był zapewniony.

### Odezwa Naczelnika Państwa.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA, 20 sierpnia. Naczelnik Państwa wydał odezwę do ludności terenów oswobodzonych od najazdu bolszewickiego, wzywając ją do walki z uciekającym wrogiem.

### Ameryka polska z nami!

BAZYLEA 19 sierpnia (PAT). Delegaci 4 miljonów Polaków amerykańskich zorganizowali przeszło w 100 miastach Stanów Zjednoczonych wielkie zgromadzenia. Wielki nakładca amerykański pochodzenia polskiego oświadczył, że Polska zwalcza dziś wroga, który grozi zagładą całemu światu. Wskazał on na to, że Ameryka była pierwszą, która oficjalnie oświadczyła się za niepodległością Polski.

### Militaryzacja policji.

*(Od własnego koresp.)*

WARSZAWA 20 sierpnia. W „Dzienniku Ustaw" opublikowano rozporządzenie Rady Obr. Państwa o militaryzacji Policji Państwowej.

# Wobec wypadków na Górnym Śląsku.

Wiadomości z Górnego Śląska głoszą o zorganizowanej akcji robotniczych tłumów niemieckich przeciw Polakom i Francuzom.

Ruchawka ta, nosząca wszelkie znamiona zorganizowanego sprytnie powstania niemieckiego, przybrała tak znaczne rozmiary, że nawet wzmocnione oddziały wojsk koalicyjnych nie są narazie w stanie poskromić butnego prusactwa, rozzuchwalonego dotychczasową łagodnością Komisji koalicyjnych na Śląsku. Jest rzeczą zastanawiającą, że dotychczasowo wybryki niemieckie na Górnym Śląsku skierowywano były zawsze tylko przeciw Polakom, w stosunku do Francuzów Niemcy naogół zachowywali się neutralnie, choć i w tym względzie nie brak było wykroczeń pojedyńczych przeciw wojsku francuskiemu. Dziś rola się zmieniła. Napady skierowane zostały przeciw załodze francuskiej, która musiała staczać z ulicznemi bandami niemieckiemi wprost formalne utarczki. Polała się nawet krew żołnierzy francuskich. To zuchwałe wystąpienie niemieckie na Górnym Śląsku stoi niewątpliwie w związku z projektowaną akcją niemiecką na wypadek dalszego zwycięskiego posuwania się bolszewików. Bo już dziś nie ulega wątpliwości, że między bolszewikami a Niemcami istniało porozumienie w sprawie wspólnego działania najpierw przeciw Polsce, a następnie przeciw koalicji. To, co się działo na Górnym Śląsku miało być niewątpliwie przygrywką do dalszych działań. Akcja, rozpoczęta na Śląsku, znalazłaby oddźwięk w Prusach Wschodnich, a następnie przeniosłaby się w razie korzystnych warunków na polskie Pomorze, a nawet i w Poznańskie.

Wszczęcie krwawych awantur przy pomocy zakonspirowanych band wojskowych niemieckich przeciw Polsce byłoby na rękę i bolszewikom i ich tajnym sprzymierzeńcom Niemcom. Plan był obmyślany sprytnie, a w razie powodzenia — mógł zwrócić Niemcom utracone traktatem wersalskim ziemie polskie, mógł doprowadzić do ponownego rozbioru Polski!

Takie jest ogólniejsze znaczenie ostatnich awantur niemieckich na Górnym Śląsku. Miały one jednak jeszcze cel inny: Oto zbliża się termin plebiscytu, widmo oderwania Śląska od Rzeszy niemieckiej i przyłączenia do Rzeczypospolitej Polskiej. Żeby temu zapobiec Niemcy chcą steroryzować ludność i zmusić gwałtem do głosowania na listy niemieckie. Słowem Niemcy chcą powtórzyć to, co już z tak wielką dla siebie korzyścią zastosowali na Warmji i Mazurach.

Zwycięska jednak ofensywa polska pokrzyżowała plany niemiecko-bolszewickie. „Zwycięski“ odwrót bolszewicki przeszkodzi spełnieniu się marzeń odwetowych niemieckich. Rząd niemiecki niewątpliwie wystąpi poraz nie wiadomo który z deklaracją neutralności wobec stron walczących, karygodne wybryki tłuszczy niemieckiej na Górnym Śląsku będą zwalone na karb żywiołów niepoczytalnych, jak to już było niejednokrotnie robione. I bądźmy pewni, że w miarę naszych powodzeń, Niemcy będą się stawali układniejsi i zgodniejsi i będą podkreślali z większym naciskiem potrzebę lojalnego wypełnienia ciężkich warunków traktatu wersalskiego.

Jak się ma jednak zachować ogół polski wobec wypadków na Górnym Śląsku? Trzeba wreszcie zrozumieć, że Niemcy uznają i mają szacunek dla siły. Naród polski nie może, okazuje się, liczyć tylko na wojska koalicyjne. Ze strony polskiej musi być zorganizowana samoobrona. Gwałt musi być odparty gwałtem. Nasza miękkość i ustępliwość przyprawiła nas o stratę Warmji i Mazurów, czyż i teraz chcemy z tego samego powodu postradać Górny Śląsk? Dziś — przyznać trzeba — całe społeczeństwo zajęte jest wyłącznie sprawą najazdu bolszewickiego. Gdy się rychło — da Bóg — sytuacja na naszą korzyść wyjaśni — musimy wzmocnić nasz front śląski. Rozpoczęta gorliwie akcja musi być nadal prowadzona i nie powinna ani na chwilę osłabnąć, bo wróg niemiecki czuwa i sprytnie wykorzystuje każde nasze zaniedbanie. A chodzi o rzecz wielką, bo zjednoczenie z polską Macierzą odwiecznie polskiej ziemi śląskiej, o wyzwolenie z pod ucisku niemieckiego naszych braci Ślązaków, nadto o pozyskanie dla naszego przemysłu niezwykle korzystnych terenów, obfitujących w nieprzebrane skarby mineralne, a przedewszystkiem w węgiel.

Ciesz.

—o—

# Szlakiem uciekających bolszewików.

Z pobytu bolszewików w Radzyminie podają charakterystyczne szczegóły, godne upamiętnienia w kronice „bohaterskich czynów“ czerwonoarmiejców. Dzicz bolszewicka zajęła miasto. Rozlała się tłumem zgłodniałych, obdartych maruderów po wszystkich kątach miasteczka, wtargnęła do domów zamieszkanych, by żądać jadła i napoju, rozbiła mieszkania opuszczone, niszcząc tu wszystko i rujnując z niesłychanym sadyzmem.

Jakaś grupa żołnierzy bolszewickich stanęła pod pomnikiem Kościuszki i zaczęła się zastanawiać, coby uczynić z tym w granicie kutym bohaterem narodowym.

„Eto kto polskij heroj“? pytali ludność polską, która zbiegła się u stóp pomnika bronić tej patrjotycznej ozdoby miasta.

„Zrubać jewo!“ rozległ się głos kulturalnego pioniera sowieckiego ładu.

Ale między zgromadzoną ludnością znalazł się ktoś sprytniejszy.

„To pomnik pierwszego polskiego rewolucjonisty, który w chłopskiej sukmanie zrobił pierwsze w Polsce powstanie“ —rzucił mówca zdyszanym głosem.

—„A rewolucjoner? Kresljańskij rewolucjoner? spytali żołnierze bolszewiccy.

„Da, da, da“, wtórowała ludność z pośpiechem. To przekonało czerwono-armiejców. Pomnik pozostawili cało, szanując pamięć „pierwszego rewolucjonisty“ w Polsce.

* * *

W kołach mieszkańców Radzymina opowiadano mi, że w sobotę po poł. przyjechał do Radzymina automobilem wysoki dygnitarz bolszewicki. Był odziany w angielskie french ubranie, miał na ramieniu i na czapce wielką złotą gwiazdę bolszewicką, a na kabłąkowatym nosie binokle.

Ludność rozpoznawała w obcym nowego cara Rosji—Lejbę Trockiego. „Naczalnyj komandir“ Trockij pojechał automobilem na pozycję w otoczeniu wyższych sztabowców armji rosyjskiej, poczem na rynku w Radzyminie odbył „cercle“ z wyższem oficerstwem. Obok Trockiego stał na rynku wysokiego wzrostu mężczyzna, o typowej formie i postawie niemieckiego junkra, w uniformie oficera pruskiego z pułkownikowskimi galonami i w pruskiej pickelhaubie na głowie.

Ten sztabowiec niemiecki w rozmowie z przypuszczalnym Trockim, rozwinął mapę frontu pod Warszawą i wskazując parokrotnie na pewien punkt krzyczał kilkakrotnie z naciskiem:

„Das muss man nehmen! Das muss man!“. Był to zdaje się plan generalnego ataku na Warszawę, do której Trockij miał wjechać tryumfalnie w niedzielę.

Bolszewicy tak dalece pewni byli sukcesu w walkach o Warszawę, że w rozkazach do poszczególnych dywizji i pułków, już były wyznaczone koszary, które dany pułk ma zająć, a oficerom wyznaczono hotele na kwaterę.

Na placu Saskim miała się odbyć rewja wojskowa, podczas której Trockij wraz z oficerami i delegatami sowietów rosyjskich, oraz w obecności komunistów „polskich“, Radka, Marchlewskiego i Dzierżyńskiego, miał proklamować w Warszawie polski rząd sowiecki, o czem za pomocą radjotelegramów miały być uwiadomione wszystkie rządy w Europie. Na szczęście przedwczesne nadzieje bolszewików rozwiały się jak sen.

Wojska nasze zajęły Radzymin w niedzielę pod wieczór, a już wpierw szosą na Wyszków umknęli automobilami niedoszli tryumfatorzy „zwycięzcy“ Warszawy.

—o—

# Co mówi Trockij o sowdepji.

Na jednem z ostatnich zebrań komitetu sowieckiego w Moskwie dn. 12 bm. Trockij-Bronstein wygłosił niezwykle charakterystyczne przemówienie o położeniu wewnętrznem w sowdepji.

Położenie sow. Rosji—mówił Trockij — jest w wysokim stopniu krytyczne. Układy Krasina w Londynie nie doprowadziły do żadnych rezultatów. Ententa przygotowuje nową pomoc polskim „białogwardzistom“. Tam odsyła się wielkie zapasy artykułów spożywczych, broń, armaty, tanki, umundurowanie. W wielu krajach np. w Danji organizują się oddziały ochotników na pomoc Polakom.

Jeżeli idziemy naprzód — mówił Trockij — to tylko czasowo. Dlatego należy nam się śpieszyć ponieważ przyjdzie nam cofać się. U Polaków tak wiele rezerw, że nasze zwycięstwa mogą zarówno źle skończyć się, jak i nasze porażki.

Armja Wrangla postępuje ze wzrastającym uporem. Szeregi jej ciągle zwiększają się, ze wszystkich stron zlewają się ruscy białogwardziści.

Siła polskiej armji wzrasta, w jej szeregi wstępują tysiące ochotników, we wszystkich miastach urządza się olbrzymie manifestacje za wojną. Należy pamiętać, że dla Polski walka z nami — to walka na życie i śmierć i że ona nie złoży broni do ostatniego tchu.

Polacy komuniści zawiedli nadzieje sowietów. Ich strajki nie udają się, oni nie mają siły i wpływów, daremnie straciliśmy wielkie sumy na agitację w Polsce. Socjaliści innych partji podtrzymują polską armję.

Chociaż obecnie przed nami zbiór zboża i zasiewy, jednakowoż zwlekać nie czas. Wszystko dla czerwonej armji chociażby głód cierpiały ich żony i dzieci. Wszystko zboże powinna otrzymać armja. Powinniśmy okazać w tem jaknajwiększą bezwzględność. Jeżeli chłopi nie usłuchają, spalimy im chaty, żony i dzieci zgładzimy. Chłopska Rosja przestanie egzystować tak, jak przestała istnieć Rosja kozacka. Wszystko zniszczymy do szczętu. Rosja musi być komisarską.

—o—

# O zbiórkę metali na cele wojskowe.

Z pewnych sfer społeczeństwa miejscowego zwrócono się do D-twa Miasta z zapytaniem, czy nie należałoby urządzić zbiórki metali półszlachetnych na potrzeby wojska.

Witając inicjatywę powyższą z największą radością D-two Miasta zwraca się z prośbą o jej rozwinięcie do wszystkich kół społeczeństwa miejscowego.

Wszystkie metale półszlachetne są pożądane i składać je można w drobniejszych ilościach w oddziale I. D-twa Miasta Sienkiewicza № 24, o ilościach większych zaś zawiadamiać powyższy oddział ustnie lub piśmiennie, celem zabrania.

Przy sposobności zaś przypomina się, że stosownie do obowiązujących zarządzeń M. S. Wojsk. (Nr. 361 Z. W. IV Szt. Nr. 6163/2066 am. i inne) wszelki szmelc metalowy pochodzenia wojskowego nie wyłączając szmelcu żelaznego a więc łuski, szlaki i odłamki pocisków armatnich, paski miedziane, części palników, kule karabinowe, szrapnelowe i t. p. winien być przez posiadaczy zgłoszony, poczem zostanie wypłacona stosowna premja, w przeciwnym razie podlega konfiskacie bez wynagrodzenia.



—o—

## Zbiórka ochotników do S. O. na m. Łódź.

Komenda Straży Obywatelskiej na m. Łódź wzywa wszystkich bez wyjątku ochotników, zapisanych do S. O. na m. Łódź do gremjalnego stawienia się w niedzielę, dnia 22 sierpnia punktualnie o godz. 11 rano w parku Źródliska, przy Wodnym Rynku. Wezwanie powyższe dotyczy jak ochotników, zapisanych w Biurach Zaciągowych S. O. tak i tych, którzy objęci są wykazami Stowarzyszeń i Związków.

—o—

# Wiadomości bieżące.

## Kalendarzyk.

| | | |
|---|---|---|
| **21** Sobota | *Dziś* Joanny | |
| | *Jutro* Jacka | |
| | Wschód słońca, | 4 m. 53 |
| | Zachód „ | 7 m. 11 |
| | Wschód księżyca | 1 m. 36 |
| | Zachód „ | 10 m. 19 |

—o—

## Z życia organizacji N. P. R.

**Baczność! Dzielnica Górna**

zwołuje zebranie wszystkich dziesiętników i przedstawicieli z fabryk na poniedziałek 23 sierpnia, na godz. 7 wiecz. w Klubie przy ul. Kątnej 2. Sprawy ważne.

## Teatr, muzyka i sztuka.

**„Inteligencja a chwila czynu“.**

„Dziś o godz. 9 wiecz. (punktualnie) odbędzie się w Sali Koncertowej (Dzielna 18) odczyt dyr. Aleks. Zelwerowicza na temat: „Inteligencja—a chwila czynu“.

Aktualny temat i osoba prelegenta wzbudziły wielkie zainteresowanie. Dochód przeznaczono na rannego żołnierza.

Bilety do nabycia w Lidze Akad. (4—6 pp.) ul. Przejazd 4 i księgarni A. Straucha, ul. Dzielna nr. 12“.

—o—

## Z miasta.

**Wstrzymanie akcji werbunkowej.**

W myśl rozkazu M. S. Wojsk. Sztab Oddz. I L. 14617-Mob. wstrzy-

muje się werbunek ochotniczek do O. L. K. przy D. O. G. Ł. Łódź na czas nieograniczony.

### Zbiórka Związku Strzeleckiego.

Niezależnie od zapowiedzianej na niedzielę rano zbiórki, odbędzie się ogólna zbiórka plutonów dzielnicowych Związku Strzel. dziś w sobotę, dn. 21 sierpnia o godz. 6 i pół wiecz. w parku Źródliska.

### Ćwiczenia wojskowe w S. O. na m. Łódź.

Pierwsze ćwiczenia wojskowe ochotników Straży Obywatelskiej na m. Łódź odbędą się w sobotę d. 21 sierpnia r. b. o godz. 7 wiecz. przy Wodnym Rynku w Szkole Policyjnej.

### Werbunek inwalidów.

Na podstawie zezwolenia Ministerstwa Spraw Wojskowych rozpoczął Wydział Wykonawczy Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej werbowanie inwalidów wojennych do służby wojskowej ochotniczej.

Koło łódzkie zaciąga swych członków w lokalu przy ul. Gdańskiej (Długiej) 57.

### Kara śmierci na paskarzy.

Począwszy od dnia 19-go sierpnia weszła w życie nowa ustawa o walce z lichwą wojenną, zatwierdzona przez Sejm w dniu 2 lipca r. b. W myśl tej ustawy zaostrzono kary za lichwę aż do konfiskaty całego majątku, oraz kary śmierci. Łódzki Urząd Okręgowy walki z lichwą, oraz jego ekspozytury w Zgierzu, Łęczycy, Łasku, Pabjanicach, oraz niedawno otwarta w Brzezinach, rozpoczęły już urzędowanie podług nowej ustawy.

### Patrjotyzm robotników fabryki K. Hoffrichtera.

Robotnicy fabryki K. Hoffrichtera zapisali na Pożyczkę Odrodzenia 200,000 mk. Z czynu tego bije jaskrawo poczucie obowiązku względem Ojczyzny i przykład dla tych,—zwłaszcza z pośród sfer zamożnych, — którzy dotąd pożyczki nie nabyli lub nabywają takową w sumach nie odpowiadających ich zamożnośc.

Cześć robotnikowi polskiemu, który tak szczodrze składa na ołtarzu Ojczyzny ofiarę ze swego skromnego zarobku.

### Na żołnierza.

Zarząd dzielnicy Zielonej, NPR. wyasygnował mk. 200 dla kol. Rosińskiego, który poszedł do wojska.

Ponieważ kol. Rosiński zrzekł się tych pieniędzy; przekazano je na rannego żołnierza polskiego.

### T-wo Czerwonego Krzyża.

Dnia 1 września wysłany zostanie do Genewy spis dotychczasowych członków Czerwonego Krzyża. Wszystkie osoby, które posiadają jeszcze książeczki z deklaracjami, proszone są o możliwie i jaknajprędsze ich zwracanie.

### Czy to prawda?

Aptekarze uchwalili złożyć na cele Obrony Narodowej jednodniowy targ. Podobno niektórzy właściciele aptek odmówili złożenia tego datku. Stowarzyszenie aptekarzy powinno ogłosić nazwiska tych patrjotów.

### Usunąć czarną giełdę z ulic!

W niektórych punktach ulicy Piotrkowskiej, a wzdłuż całej ulicy Nowomiejskiej i Zgierskiej trzeba przemocą zdobywać przejście na chodnikach. Tysiące giełdziaży wystaje na chodnikach, tamując zupełnie przejście. Należy nakładać grzywny na wystających leniuchów po chodnikach.

W jednym z miast Małopolski komenda miasta nałożyła grzywnę od 20—100 mk. na chamujących ruch uliczny. Grzywny te wcale pokaźnie zasilają fundusze przeznaczone na Armję Ochotniczą. Może i władze łódzkie pomyślą nad usunięciem przeszkód tamujących ruch uliczny z winy czarnej giełdy?

### Rozsprzedawanie kartofli.

(o) Na wczorajszym targu władze znów rozsprzedały około 3.000 korcy ziemniaków pomiędzy ludność, po ćwiartce każdemu. Ponadto rozsprzedano po cenach maksymalnych pod kontrolą organów wykonawczych Urzędu walki z lichwą około 600 korcy ziemniaków.

### Przejechany przez tramwaj.

(k) Wczoraj o godz. 6 wiecz. motorniczy tramwaju Nr. 105, S. Lichowski przy ul. Głównej przed domem Nr. 5 najechał na Stanisława Taszka (Miedziana 6) pracownika tramwajowego. T. uległ obcięciu lewej nogi i złamaniu lewej ręki. Pogotowie odwiozło go do szpitala przy ulicy Drewnowskiej.

# TELEGRAMY.

## Polskę obronili Polacy i tylko Polacy.

**(Wynurzenia generała Weyganda).**

WARSZAWA 20 sierpnia. (PAT).— W rozmowie z korespondentem francuskim p. Genty o operacjach, które doprowadziły do pogromu armji bolszewickiej znakomity generał francuski Weygand, szef sztabu generalnego marszałka Focha, wyraził niedwuznacznie swoją opinję o działalności naszego naczelnego dowództwa i generałów polskich.

Generał Weygand powiedział:

„Wspaniałe zwycięstwo polskie pociągnie za sobą konsekwencję o nieobliczalnej ważności dla sytuacji międzynarodowej. Ono skonsoliduje państwo polskie, którego istnienie jest konieczne dla bezpieczeństwa Francji. „Niemcy, które już miały nadzieję wejść w stosunki bezpośrednie z sowietami, aby rzucić czerwone armje przeciw wrogowi będą zmuszone wyrzec się osiągnięcia tymi środkami przekreślenia traktatu wersalskiego.

Jeśli polscy kierownicy będą umieli wyciągnąć korzyści z tego zwycięstwa, mam pewność, że armja bolszewicka w najkrótszym czasie straci wszelkie znaczenie.

Na uwagę korespondenta francuskiego, że generał jest człowiekiem najbardziej popularnym w Polsce i że wszyscy uważają go za zbawcę Warszawy, szef sztabu generalnego marszałka Focha z ożywieniem odpowiedział:

Niema w tem ani słowa prawdy. Proszę pana o natychmiastowe objaśnienie opinji publicznej w tej ważnej sprawie". To zwycięstwo, które jest powodem wielkiego święta w Warszawie, jest zwycięstwem polskiem, przewidujące operacje wojskowe zostały wykonane przez generałów polskich na zasadzie polskiego planu operacyjnego. Moja rola, jako też rola francuskich misji ograniczyła się do wypełnienia kilku braków w szczegółach wykonania. Współpracowaliśmy z największą chęcią w tym zadaniu. Nic ponadto. To bohaterski naród polski sam siebie uratował. Francja ma dosyś własnej chwały wojskowej, aby nie robić co do niej należy przyjacielskiej Polsce.

—o—

## Rozpoczęcie rokowań rozejmowych,

*(Od własnego koresp.)*.

WARSZAWA, 20 sierpnia. Z Wiednia donoszą, że pisma tutejsze ogłaszają następujące radjo z Moskwy, datowane dnia 19 b. m.:

Dnia 17 sierpnia zostały otwarte rokowania rosyjsko-polskie w Mińsku. Przewodniczy ukraiński delegat sowiecki Daniszczuk. W mowie powitalnej wykazał on, że Rosja pragnie pokoju z Polską. Poprzednie rozbicie tych usiłowań zmusiło Rosję do chwycenia za broń. Rząd sowiecki jednak pragnie teraz jak poprzednio porozumienia i nigdy nie miał zamiarów zdobywczych. Rząd sowiecki domaga się jednak prawdziwych rękojmi i przyrzeczeń ze strony Rzeczypospolitej Polskiej, ża wstrzyma się ona od wszelkich prób zdobywczych i odda się pracy pokojowej.

Przy układach pokojowych rząd sowiecki kierować się będzie uczuciem braterstwa, wobec pracującego ludu polskiego i dążyć będzie do stworzenia i przyjaznych i trwałych stosunków z Polską. Rząd sowiecki spodziewa się, że polacy przybyli do Mińska, aby zrezygnować ze swej polityki zdobywczej i że Polska zaniecha usiłowań przeszkadzania pokojowej pracy Rosji sowieckiej i sowieckiej Ukrainy.

## Na Górnym Śląsku.

### Ostry protest koalicji.

*(Od własnego koresp.)*.

BERLIN, 20 sierpnia. Pisma tutejsze donoszą, że krwawe wypadki na Górnym Śląsku skłoniły rząd francuski do wystosowania ostrej noty do rządu niemieckiego. W nocie wysunięta jest zła wola okazywana przy każdej sposobności przez Niemcy a zwłaszcza nieprzestrzeganie neutralności w stosunku do Polski.

### Echa zaburzeń w Katowicach.

(Rozzuchwalił niemców komendant wojsk koalicyjnych).

BYTOM, 20 sierpnia. (PAT.) W uzupełnieniu wiadomości o wczorajszych wypadkach w Katowicach stwierdzić należy ogromne rozgoryczenie ludności Górnego Śląska wywołane zachowaniem się komendanta wojsk koalicyjnych, który mimo ogłoszonego stanu oblężenia wycofał się z wojskiem za miasto. Wycofanie się Francuzów za miasto powitali Niemcy wielką radością, uważając je za swoje zwycięstwo. Pomimo ogłoszonego stanu oblężenia o godz. 8 wiecz. wyruszyły na miasto tysiące Niemców głoszących, że idą rozprawiać się z Polakami.

Napady rozpoczęła Sicherheitswehra, która rozdała broń cywilnym Niemcom b. wojskowym. Uzbrojeni Niemcy udali się do Deutscheshaus, w którym mieści się siedziba komitetu plebiscytowego. Wezwali oni Sicherheitswehrę do przeprowadzenia rewizji w komitecie pod pretekstem, że znajduje się tam broń. Kiedy personel komitetu nie dopuścił Sicherheitswehry do gmachu tłum przypuścił szturm. Pracownicy komitetu zmuszeni byli użyć broni.

W ciągu 2 godzin odzywała się strzelanina z rewolwerów, karabinów i granatów ręcznych. Niemcy wdarli się do restauracji na parterze, oblali sprzęty eterem i benzyną i podłożyli ogień. Na piętro zaś rzucili zapalone wiechcie słomy. Gdy płomienie dosięgły wszystkich pięter, a obrońcom wyczerpała się amunicja musieli się poddać. Tylko niektórym udało się zbiec. Ci którzy dostali się w ręce Niemców zostali w okropny sposób pokaleczeni. 3 zabito na miejscu. Kilku dogorywa w więzieniu. Jednego z polaków, przy którym znaleziono broń Sicherheitswehra rozstrzelała. Dr. Jarżyka przewodniczącego komitetu okropnie pobito. Tłum, który się wdarł do komitetu zdemolował całe urządzenia i zniszczył akta.

### Francuskie pogotowie wojenne w Katowicach.

*(Od własnego koresp.)*.

WARSZAWA 20 sierpnia. Dowiadujemy się tu z Katowic, że silne oddziały francuskie obsadziły ulice Katowic przy pomocy karabinów maszynowych i samochodów pancernych. W południowej części miasta wykopano rowy strzeleckie. Ruch kolejowy z Katowic wstrzymano. Kawalerja francuska usuwa tłumy demonstrantów z ulic.

### Na znak protestu.

BYTOM 20 sierpnia. (PAT). Dziś rozpoczął się na całym Górnym Śląsku generalny strajk robotników polskich na znak protestu przeciw gwałtom niemieckim w Katowicach.

### Belgja neutralna.

BRUKSELA, 20-go sierpnia. (PAT) Havas.—Rada ministrów postanowiła, że Belgja zachowa neutralność w sporze rosyjsko-polskim do czasu podjęcia rokowań pokojowych.

### O ukaranie kolejarzy wstrzymujących transporty dla Polski.

WIEDEN, 19 sierpnia (PAT). „Telegraphen Compagnie" podaje z Paryża: Rząd francuski wystosował do rządu niemieckiego notę, w której rząda ukarania kolejarzy, którzy zatrzymali pociągi kolejowe z materjałem wojennym dla Polski. Pruski minister spraw wewnętrznych wystosował do ambasady francuskiej pismo z wyrażeniem ubolewania z powodu zajść, które pociągnęły za sobą ofiary.

### Zgoda franko-amerykańska w sprawie konfliktu wschodniego.

LJON, 20 sierpnia (PAT) Radjo. Według informacji z Waszyngtonu ogłoszonych przez prasę francuską sekretarz Stanów Zjednoczonych do spraw zagranicznych oświadczył, że nota Milleranda do rządu w Waszyngtonie wskazuje zupełną zgodę istniejącą pomiędzy Francją a Ameryką w sprawie konfliktu rosyjsko-polskiego. My mamy oświadczył Colby te same punkty widzenia co rząd francuski w kwestji rosyjsko-polskiej i odnośnie do sprawy uznania rządu gen. Wrangla. Sądzę, że różnica zapatrywań między Waszyngtonem a Paryżem nie jest wcale różnicą co do samej Warszawy ale raczej różnicą wynikającą z powodu odmiennej polityki przyznawanej wobec polityki bolszewickiej.

### Przymierze przeciw Węgrom.

NAUEN, 20 sierpnia. (PAT) Radjo. Dzienniki wiedeńskie donoszą o zawarciu przymierza obronnego między Czechami, Jugosłowacją, Rumunją i Austrją, skierowanego przeciwko węgierskim zarządzeniom do odzyskania granic poprzednich.

Głównym organizatorem tej polityki nowej jest czeski minister spraw zagranicznych dr. Benesz, który agitował za przymierzem w Belgradzie i Bukareszcie, a obecnie zamierza przystąpić w Wiedniu do układów z d-rem Rennerem.

### Rumunja a Węgry.

PARYŻ, 20 sierpnia (PAT). Havas. Dzięki rządowi francuskiemu do którego zwrócił się Takejonescu z prośbą o interwencję rządu budapeszteńskiego zostały podjęte normalne stosunki między Węgrami a Rumunją. Oba rządy wymienią przedstawicieli dyplomatycznych.

### Reforma rolna na Węgrzech.

BUDAPESZT, 20 sierpnia. (PAT) Węg. B. A. donosi: Projekt reformy rolnej, zniesiony przez ministra rolnictwa, ma charakter następujący: Uprawnieni do korzystania z ziemi są przedewszystkiem robotnicy rolni i włościanie małorolni, uprzywilejowanymi są inwalidzi wojenni, sieroty wojenne i właściciele medali waleczności. Wykluczeni są od brania udziału w reformie: skazani za zbrodnię przeciwko państwu. Dobra na parcelację uzyska państwo w drodze wolnego handlu lub pierwokupu. W pierwszej linji wykupione będą dobra nabyte podczas wojny, następnie dobra skazanych przez zbrodnię przeciwko państwu.

### Lokomotywy niemieckie dla Rosji.

NAUEN 20 sierpnia. (PAT). Radjo. Przebywający w Berlinie szef rosyjskiej komunikacji Łomanosow oświadczył przedstawicielom prasy, że zamierza zawrzeć układ z przemysłem niemieckim w sprawie dostawy lokomotyw jako też innych materjałów technicznych. Rosja potrzebuje 5000 lokomotyw. Dopóki jej stosunki transportowe nie polepszą się, nie można myśleć o żadnych transportach. Łomanosow wyraził nadzieję, że układ o dostawie lokomotyw będzie wstępem do ożywionych niemiecko-rosyjskich stosunków gospodarczych.

—o—

# Wieści z Warszawy.

*(Od własnego koresp.).*

### Podróż premjera.

Prezydent Ministrów, Witos, wyjechał do Siedlec, a następnie wyjedzie za kilka dni do Małopolski.

### Prawda o ustąpieniu gen. Latinika.

Wiadomość o ustąpieniu generała Latinika ze stanowiska gubernatora wojennego była nieścisła. Gen. Minkiewicz mianowany został tylko zastępcą gen. Latinika, który jest jednocześnie dowódzcą na froncie.

### Do Gdańska.

Wiceminister spraw zagr. Dąbrowski wyjechał w towarzystwie p. Pawlikowskiego w ważnych sprawach do Gdańska.

# Rękodzieło w Warszawie.

Przed niedawnym czasem wydało ministerstwo przemysłu i handlu pracę statystyczną inż. Wacława Hauszylda p. t. „Rzemiosła warszawskie w liczbach". Praca ta umożliwia nam poznanie stanu rękodzielnictwa warszawskiego. Autor uwzględnia 49 zawodów, w których pracowało 2673 majstrów, 4954 czeladników, 1476 uczniów, czyli razem 9103 rękodzielników. W tej liczbie pierwsze miejsce zajmują szewcy, których naliczono 3021, czyli trzecią część wszystkich rękodzielników Warszawy, następnie idą cukiernicy (1104), krawcy (470), ślusarze, puszkarze, ostrogarze i gwoździarze (414), golarze (330), rzeźnicy (283), piekarze (247), stolarze (225) i t. d.

Jak widzimy więc, najwięcej jest w Warszawie szewców i cukierników. Jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę uczniów, to zobaczymy, iż najwięcej uczniów garnie się obecnie w Warszawie do szewstwa (439), następnie do ślusarstwa (278), do cukiernictwa (260), do piekarstwa (135), do krawiectwa (100). W 19 zawodach rękodzielniczych nie ma zupełnie uczniów, w 14 zaś zawodach liczba uczniów nie przekracza po 10 w jednym. Jeśli wreszcie porównamy liczbę majstrów, czeladników i uczniów, to uderzy nas szczegół ten, iż dopiero co na drugiego majstra przypada jeden uczeń, czyli iż wielu majstrów pracuje zupełnie bez uczniów. Uderzającą jest wreszcie liczba czeladników szewckich, których jest aż 1800 na 4954 czeladników wszystkich zawodów rękodzielniczych. Cechów rękodzielniczych w Warszawie jest 49.

### Nasz wczorajszy dodatek nadzwyczajny.

Wczoraj po południu wydaliśmy dodatek nadzwyczajny o sukcesach armji naszej. Dodatek był roschwytywany.

# Komunikat.

Niniejszym komunikuję Sz. Kolegom P. Z. Z. Szewców i Kamaszników, że założyliśmy pracownię obuwia przy ul. Przejazd Nr. 58 i uprzejmie prosimy o zgłaszanie się do pracy pod wskazanym adresem.

Za zarząd LEON MAJEWSKI.



# OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

## Rozpoczęcie egzaminów w polskich szkołach średnich.

| Nazwa szkoły | Adres Szkoły | Godz. przyjęć | Początek egzaminów |
|---|---|---|---|
| 8-o kl. Gimnazjum Heleny Miklaszewskiej | ul. Sienkiewicza Nr. 61 | 5—7 wiecz. | 26 sierpnia o godz. 8 i pół |
| 8-o kl. gimnazjum im. El. Orzeszkowej | Aleje Kościuszki Nr. 21 | 10—1 | 26 sierpnia o godz. 8 i pół |
| Państwowa Szkoła Handlowa Żeńska | ul. Cegielniana Nr. 70 | 10—1 | początek lekcji 26 sierpnia o godz. 8 |
| 8-o kl. gimnazjum Z. Pętkowskiej i W. Macińskiej | ul. Wólczańska Nr. 55 | 11—2 | 26 sierpia o godz. 9 |
| 8-o kl. gimnazjum Janiny Prysewiczówny | ul. Sienkiewicza Nr. 35 | 1—3 | 26 sierpnia o godz. 9 |
| 8-o kl. gimnazjum Stanisławy Rajskiej | ul. Sienkiewicza Nr. 37. | 8—10 | 26 sierpnia o godz. 9 |
| 6-o kl. gimnazjum Lucyny Siennickiej | ul. Piotrkowska Nr. 157 | 10—2 | 26 sierpnia o godz. 9 |
| 8-o kl. gimnazjum R. Sobolewskiej | ul. Długa Nr. 90 | 10—1 | 26 sierpnia o godz. 9 |
| 8-o kl. Szkoła Handlowa Żeńska C. Waszczyńskiej | ul. Zielona Nr. 15 | 10—12 | 26 sierpnia o godz. 9 |
| Progimnazjum H. Chelewickiej | ul. Piotrkowska Nr. 120 | od 24 sierpnia od godz. 10—5 | 29 sierpnia o godz. 9 |
| Progimnazjum M. Hansenówny | ul. Piotrkowska Nr. 209 | 10—12 | 26 sierpnia o godz. 9 |
| Gimnazjum Państwowe im. M. Kopernika | ul. Nowo-Cegielniana Nr. 9. | 11—1 | 26 sierpnia o godz. 8 i pół |
| Szkoła Realna z Wydz. Handlowym Zgrom. Kupców m. Łodzi | ul. Dielna Nr. 58 | 11—2 | w gmachu gimnazjum żeńskiego ul. Wólczańska 55 26 sierpnia o godz. 4 po poł. |
| Szkoła Realna T. P. Śr. W. H. Dyr. K. Wiśniewski | ul. Dzielna Nr. 50a | 10—12 | W lokalu gimn. K. Tomaszewskiego Ogrodowa 26 26 sierpnia o godz. 2 |
| Gimnazjum Miejskie | ul. Sienkiewicza Nr. 44 | 10—12 | 26 sierpnia |
| Gimnazjum B. Brauna | ul. Dzielna Nr. 51 | 23 i 24 sierpnia 9—12 | w gmachu gimnazjum Magalifowej Wschodnia 62 26 sierpnia o godz. 2 po poł. |
| Gimnazjum Tow. Oświata | ul. Placowa Nr. 13 | 10 i pół—1 | 26 sierpnia |
| Gimnazjum K. Tomaszewskiego | ul. Ogrodowa Nr. 26 | 10—12 | 24 sierpnia |
| Gimnazjum A. Zimowskiego | ul. Targowa Nr. 63 | 10—1 | 26 sierpnia o godz. 9 |
| 6 kl. Szkoła Handlowa T-wa Szerzenia Wiedzy Handlowej | ul. Długa Nr. 45. | 10—12 | 26 sierpnia o godz. 9 |
| Szkoła koedukacyjna M. Zarzyckiej | ul. Sienkiewicza Nr. 31 | 9—12 | 26 sierpnia |



## Ogłoszenia drobne.





Wydawca Zarząd Okręgowy ... Tłoczono w drukarni „Praca". Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ